

## **Bronio i Staś**

### **Dzieje przyjaźni Bronisława Malinowskiego i Witkacego (Stanisława Ignacego Witkiewicza)**

Bronisław Malinowski - dla przyjaciół Bronio- późniejszy twórca szkoły funkcjonalnej w antropologii i Stanisław Ignacy Witkiewicz –Staś - wybitny malarz, dramaturg, pisarz i filozof, znali się już w czasach gimnazjalnych. W tych czasach czytali sobie nawzajem dramaty, wiersze lub wymyślali traktaty naukowe. Nie była to więc przyjaźń sprowadzająca się wyłącznie do wspólnej zabawy. Chłopcy od najmłodszych lat wykazywali nieprzeciętne zdolności, tak też ich przyjaźń była szczególna.

Najbogatszy obraz ich młodościowej przyjaźni Witkiewicz utrwalił w autobiograficznej powieści „662 upadki Bunga, czyli demoniczna kobieta”, gdzie Staś jest postacią tytułową, a Bronio występuje jako książkę Nevermore.

Około roku 1910 przyjaciele musieli się rozstać. Malinowski po otrzymaniu doktoratu na Uniwersytecie Jagiellońskim w Krakowie wyjechał na dalsze studia do Lipska, a następnie do Londynu, gdzie powierzono mu funkcję wykładowcy w Londyńskiej Szkole Ekonomii i Nauk Politycznych. W dalszym ciągu utrzymywał bliskie stosunki ze Stasiem zapraszał go do Anglii i przyjeżdżał na dłuższe pobyty do Polski.

W 1914 roku Witkacym wstrząsnęła niespodziewana śmierć jego narzeczonej. Chcąc przyjść z pomocą przygnębionemu przyjacielowi, Malinowski podsunął mu pomysł wspólnej wyprawy do Australii, gdzie wyjeżdżał na badania antropologiczne. Witkiewicz miał pełnić rolę fotografa i rysownika wyprawy. W końcu lipca 1914 r. przyjaciele dotarli do Melbourne w Australii. Kilka pierwszych tygodni spędzili biorąc udział w kongresie antropologów, który się tam odbywał. Urozmaicali sobie czas podróżami, oficjalnymi bankietami i zwiedzaniem terenów zamieszkałych przez miejscowych tubylców. Jednak dwa miesiące później ich drogi się rozeszły. Powodem był wybuch I wojny światowej. Witkiewicz postanowił wracać. Podróż do Australii nie poprawiła jego stanu psychicznego, a relacje między nim a Malinowskim nie układały się dobrze, w końcu doszło do ostatecznej kłótni i stosunki zostały zerwane.

Witkacy przedostał się do Petersburga i wstąpił jako oficer do armii rosyjskiej, natomiast Malinowski do 1920 roku przebywał na Nowej Gwinei i w Australii, gdzie obserwował tubylczą ludność. Jego badania stanowiły podstawę rewolucji, której dokonał w antropologii społecznej.

Po wielu latach przyjaciele zaczęli znowu ze sobą korespondować, interesowali się swoimi dokonaniem naukowymi i filozoficznymi. Witkacy wielokrotnie zapraszał Malinowskiego do Polski. Nie spotkali się jednak już więcej.